

**(II Romanista - G.Fasan) Coś więcej niż pomysł. Wymiana Diawara-Torreira, między Romą i Arsenalem, może dojść do skutku. Relacje między dwoma klubami, dzięki mediacjom Raioli, który na koniec sezonu rozwiązał kwestię Mkhiraryana (rozwiązany kontrakt i umowa z Romą na kontynuację współpracy), są świetne.**

Obydwa kluby negocjowały też przez długi czas transfer Justina Kluiverta, zanim znalazły porozumienie odnośnie Mickiego. Obecnie sytuacja Holendra jest w zawieszeniu, ale rozmawia się na temat wymiany, która zadowoliliby wszystkich, jeśli zostaną wprowadzone odpowiednie oceny obydwu piłkarzy. Diawara obciąża aktualnie bilans na 17 mln euro, z kolei Torreira obciąża Kanonierów na dużo mniej, mając za sobą już dwa lata amortyzacji (zapłacono za niego 30 mln euro, płatne w trzech ratach po 10 mln).

W Londynie chcieliby Thomasa z Atletico Madryt, ale Hiszpanie chcą 50 mln euro. Agent Torreiry dał do zrozumienia, że jego podopieczny chciałby odejść (wróciłby z chęcią do Włoch po doświadczeniu w Sampie, by zaliczyć skok jakościowy). Jest interesująca oferta z Fiorentiny, która jednak nie może wyjść ponad wypożyczenie z prawem do wykupu. Ponadto perspektywa gry w Romie byłaby bardziej apetyczna dla gracza. Operacja musi jednak jeszcze nabrać formy.

Jeśli chodzi o Juana Jesusa, po plotkach związanych z Genoą, było zapytanie z Cagliari w sprawie Brazylijczyka (który wczoraj niespodziewanie bawił się w mediach społecznościowych w mechanika, wspólnie z Ibanezem), który spotkałby tam Eusebio Di Francesco, z którym miał świetne relacje w Romie i jeśli zostanie na Sardynii, Radję Nainggolana.

Autor: abruzzo